

PIERRE DE COUBERTIN – WŁAŚCIWA JEDNOSTKA W HISTORII KULTURY FIZYCZNEJ

Kultura fizyczna będąca częścią ogólnej kultury danego społeczeństwa może być rozpatrywana przez pryzmat wielu różnych i niezwykle ważnych doktryn oraz teorii, pośród których komunitaryzm i liberalizm zdają się mieć istotne znaczenie. Przy pomocy jednej lub drugiej można opisywać i wyjaśniać większość procesów zachodzących generalnie w instytucjonalnych sektorach tworzących kulturę fizyczną. Komunitaryzm i liberalizm opierają się na odmiennych założeniach. Nie wdając się w szczegóły można sprowadzić je do rozbieżnych synonimów: wspólnota i jednostka. Jakkolwiek, te dwie jakże przeciwstawne koncepcje na gruncie dziejów kultury fizycznej wydają się być komplementarne. Historia kultury fizycznej dostarcza wielu przykładów, które wykazują, że w rozwoju różnych instytucjonalnych form aktywności ruchowej komunitaryzm nie tylko nie jest przeciwny liberalizmowi, lecz może być postrzegany jako ewolucja tej koncepcji. W rozwoju kultury fizycznej niezwykle ważną rolę odegrały jednostki odważne o nieskrępowanej wyobraźni, którym udało się przekonać wspólnotę do słuszności swych racji. Tak było z twórcami systemów gimnastycznych w XIX w., jak i w przypadku odnowiciela igrzysk olimpijskich. Patrząc przez pryzmat historycznego rozwoju kluczowych dla kultury fizycznej zjawisk, obie teorie zdają się tłumaczyć procesy występujące w kulturze fizycznej.

Fakt, że ważniejsze wydarzenia w dziejach kultury fizycznej były inicjowane przez wybitne jednostki może stanowić powód do przedstawiania historii aktywności ruchowej jako dziejów jednostek. Gdy patrzymy na zagadnienia kultury fizycznej, usiłując odtworzyć obraz jej przeszłości, w pierwszym rzędzie stajemy przed oczami galeria wielkich ludzi, wybitnych oraz zasłużonych, rzadziej nieudolnych działaczy i skompromitowanych sportowców. Najczęściej uwagę koncentrujemy na jednostkach oraz roli jaką odegrały w procesie ewolucji

kultury fizycznej. Nadmierne eksponowanie znaczenia jednostek, nie tylko grozi powierzchownością tłumaczenia kluczowych dla tej dziedziny wydarzeń, ale może (nie musi) pomijać to, co stanowiło rzeczywistą podstawę kultury fizycznej, jej istotne i zasadnicze siły napędowe. Dzieje kultury fizycznej w pewnym sensie wyłamują się spod reguł prawidłowego i koniecznego procesu rozwoju historycznego. W dużej mierze były one dziedziną przypadku. Incydentalność pomysłów oraz sporadyczność odegrały ważną rolę w kreowaniu nowoczesnej kultury fizycznej i wręcz decydującą w przywróceniu olimpijskiego sportu.

Badania dotyczące historii powszechnej pokazują, że osiągnięcie sukcesu jest wypadkową wielu czynników. Jednym z nich jest akcentowane przez zwolenników liberalizmu poczucie bezpieczeństwa egzystencjalnego¹. Pozwala ono funkcjonować jednostce w ramach zastanego ładu społecznego i realizować się w wybranych przez siebie zamierzeniach, do czego, wedle Immanuela Kanta, niezbędne jest poczucie własnej niezależności². To dzięki autonomii „jednostka może podejmować decyzje dotyczące *inter alia*: koncepcji życia, jego celu, wizji dobra i systemu wartości samodzielnie, bez przymusu i społecznego paternalizmu” działając swobodnie, bowiem „ograniczona jest jedynie wewnętrznym hamulcem, którym jest rozum praktyczny”³. W tym kontekście ogólne dzieje kultury fizycznej jawiłyby się jako suma przemysłanych i racjonalnych działań jednostek. Jednak, jak zauważył John Stuart Mill, jednostka nie zawsze postępuje w sposób racjonalny⁴. Narracje biograficzne twórców kultury fizycznej dowodzą, że nawet postępowi i eminentni działacze nie osiągają sukcesów. Tak się dzieje, gdy aktywistom nie sprzyjają warunki, lub gdy jeszcze nie dojrzały stosunki, niezbędne dla realizacji ich zamierzeń. Patrząc na życie i dzieło barona Pierre’a de Coubertina, jednostki, która wywarła znaczący wpływ nie tylko na kulturę fizyczną, ale także na stosunki polityczne, kulturalne, ekonomiczne świata, można stwierdzić, że odnowienie igrzysk olimpijskich nie było nieuniknione; że inni, tacy jak William Penny Brookes⁵, Evangelis Zappas⁶ nie mogliby skutecznie zastąpić de Coubertina;

¹ John Locke – twórca empiryzmu i liberalizmu (2018), <https://smith.pl> (10.11.2021); R. Urbanowicz (2020), *John Locke: ojciec liberalizmu*, pl.aleteia.org (10.11.2021).

Zob. M. Żelazny (2008), *Kant dla początkujących*, Toruń.

³ A. Miętek (2005), *Spór liberalistów z komunitarystami*, „Dialogi Polityczne”, 7: 103.

⁴ K. Wrońska (2012), *Pedagogika klasycznego liberalizmu w dwugłosie John Locke i John Stuart Mill*, Kraków; C. Macleod (2016), *John Stuart Mill*, Stanford Encyclopedia of Philosophy.

W.P. Brooks (1809-1895), angielski chirurg, botanik, pedagog, twórca Wenlock Olympian Games.

E. Zappas (1800-1865), grecki przedsiębiorca, filantrop, organizator panhelleńskich igrzysk olimpijskich, które odbywały się w latach 1859-1888.

i w końcu, że igrzyska olimpijskie zatriumfowały z powodu kierowniczego przywództwa de Coubertina, i bez niego byłyby stracone. Niezależnie od trafności tej tezy dotyczącej de Coubertina, oczywistym się staje, że określenie znaczenia jednostki (czyjegoś życia) nie jest sprawą prostą. Trudnością staje się określenie odpowiednich alternatyw, albo okoliczności dla przeciwnych faktów i wykazanie, co mogłoby być, gdyby de Coubertin nie istniał lub nie postanowił wskrzesić sport olimpijski. Alternatywne spojrzenie mogłoby być ciekawe, ale trudne intelektualne, niekiedy wręcz niewykonalne, zwłaszcza w kontekście weryfikacji wniosków, co mogłoby stać się, gdyby nie doszło do urzeczywistnienia igrzysk olimpijskich. *A priori* przyjmujemy historyczny wpływ życia de Coubertina na kulturę fizyczną. To wydaje się oczywiste. Bo jakże inaczej objaśnić rozwój organizacyjny igrzysk olimpijskich, czy filozofii olimpizmu? Stworzone przez de Coubertina dzieło było i jest swoistym majstersztykiem.

Motorem napędowym było dla niego dążenie do zaspokojenia własnego ego. Obdarzony wrodzoną pulą „dyspozycji i wyjściowych szans ich wykorzystania”⁷, takich jak ambicje, abstrakcyjność umysłu były głównymi źródłami, które uczyniły de Coubertina wielkim w oczach innych. Zgodnie ze swoim arystokratycznym pochodzeniem otrzymał stosowne inteligenckie wykształcenie, w dziedzinie ogólnej erudycji. Umiejętnie je wykorzystał budując *image* silnej, operatywnej jednostki – człowieka instytucji Igrzysk Olimpijskich. Były one sukcesem jego osobistych fanaberii, swoistym erazem wobec obowiązującego jeszcze wówczas prawa dziedziczenia (nie mógł odziedziczyć ani nabyć majątku rodziców, ponieważ był najmłodszym dzieckiem) i przyszłości z góry wyznaczonej (narzuconej) przez tradycję i historię arystokratycznej rodziny (wojskowy, polityk lub ksiądz). Nie chcąc powiełać losu członków rodziny począł poszukiwania własnej drogi życiowej⁸. Jak sam przyznawał „wybór pola bitwy” nie był łatwy i dodawał, że „w szkolnictwie wyższym ścierają się systemy filozoficzne”⁹. O tym, że starał odnaleźć swoją płaszczyznę działań świadczy uzyskanie dyplomów bakałarza trzech fakultetów (nauk humanistycznych, nauk matematyczno-przyrodniczych, nauk prawnych)¹⁰. Ceniąc

⁷ J. Lipiec (2017), *Homo Olympicus*, Kraków: 19.

⁸ Zob. Y.P. Boulougne (1975), *La vie et l'oeuvre pédagogique de Pierre de Coubertin 1863-1937*, Ottawa; D. Knappe (2003), *Coubertin's Wiederbelebung der Olympischen Spiele unter dem Gesichtspunkt einer Friedenserziehung*, Examensarbeit.
P. de Coubertin (1994), *Problem szkoły podstawowej*. W: Tenże, *Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa: 25.

W muzeum olimpijskim w Lozannie znajdują się trzy dyplomy de Coubertina: dyplom bakałarza nauk humanistycznych (1880), bakałarza nauk matematyczno-przyrodniczych (1881) i dyplom nauk prawnych (1885).

sobie wolność i niezależność miał świadomość, że „wiara i status człowieka nie wystarczają, aby w pełni odzwierciedlić jego indywidualność”, a „społeczeństwo winno okazywać człowiekowi poszanowanie jego indywidualności” i, że „każdy człowiek musi mieć bowiem określony zawód lub pracę”¹¹. W jego sytuacji niezależnego finansowo arystokraty, wykazującego kunszt dyplomaty, o poglądach liberalnego republikanina i zainteresowaniach humanisty, odznaczającego się talentem pisarskim, w grę wchodził tylko tak zwany wolny zawód. Najbardziej w ten tryb wpisywała się działalność publicystyczna. Zajął się zagadnieniami związanymi z edukacją, czyli tematem ponadczasowym, który od początków Trzeciej Republiki stał się niezwykle istotny dla Francuzów rozprawiających się z przyczynami upadku Cesarstwa. Pośród rozlicznych programów zmierzających do odrodzenia narodowego pojawiła się aktywność ruchowa. Jej propagowaniem zajmowało się wielu literatów, pedagogów, polityków; urzeczywistnieniem organizacje, jak choćby Unia Francuskich Towarzystw Gimnastycznych, czy Unia Francuskich Towarzystw Strzeleckich. Ich działalność była popierana i subsydiowana przez czynniki rządowe i municypalne. Zatem podjęcie przez de Coubertina problematyki pedagogicznej w powiązaniu z aktywnością ruchową nie było czymś nazbyt oryginalnym, natomiast ryzykownym. Nie było łatwo zaistnieć w ówczesnych mediach i przebić się przez chwytliwe hasło *relever la France par la gymnastique* (podźwignięcia Francji przy pomocy gimnastyki). Dodatkową trudnością było to, że aktywność zawodową rozpoczął w czasach długo utrzymujących się „nastrojów posadańskich, klimatu depresji i odrętwienia narodowego”, które zarazem były okresem „intensywnych przedsięwzięć zmierzających do przywrócenia wielkości Francji, do zlikwidowania skutków przegranej wojny”¹². Niedogodnością było również to, że nie był jeszcze specjalistą w sprawach, którymi się zajął¹³. Mając silne poczucie wolności również znaczenia jednostki, mianował się znawcą problematyki edukacyjnej i bardzo aktywnie włączył się w nurt krytyki oraz otwartej polemiki ówczesnego szkolnictwa. Nader chętnie rozpoczął werbalizować swoje przemyślenia, tworzyć teorie i wysyłać rozważania do różnych czasopism. Jednym słowem, przystąpił do kreowania wizerunku nowoczesnej aktywności ruchowej.

¹¹ P. de Coubertin (1994), *Szacunek wzajemny*, dz. cyt.: 91.

G. Młodzikowski (1968), *Wkład Pierre de Coubertina w dzieło wznowienia Igrzysk Olimpijskich*, „Wychowanie Fizyczne i Sport”, 8-9.

¹³ Doświadczenie zdobywał zwiedzając różne placówki edukacyjne, zwłaszcza angielskie i irlandzkie. Były mu szczególnie bliskie od czasu kiedy przeczytał *Szkolne lata Toma Browna*. I właśnie placówka w Rugby wywarła na nim największe wrażenie. Stała się inspiracją dla jego koncepcji szkolnego i pozaszkolnego wychowania fizycznego, a nade wszystko sportu.

Publicystyczną aktywność rozpoczął pod koniec 1886 roku publikacją zatytułowaną *Uniwersytety angielskie, Cambridge* (*Les Universités Anglaises, Cambridge*), rok później (1887) opublikował referat *Wychowanie angielskie* (*L'Éducation Anglaise, Conference à la Société d'Économie Sociale*) wygłoszony w Towarzystwie Ekonomii Społecznej, który następnie w wersji rozbudowanej i pod zmodyfikowanym tytułem *L'Éducation en Angleterre* u Hachette'a ukazał się w formie broszury w 1888 r.¹⁴ W 1887 r. w opiniotwórczym piśmie *Le Français* ukazał się jego artykuł o ponadczasowej aktualności *Przeciążenie* (*Le surmenage*), który dotyczył zrównoważenia rozwoju fizycznego i umysłowego dzieci i młodzieży. Artykuł ten okazał się manifestem programowym, w którym postulował konieczność „wprowadzenia sportu jako przeciwwagi do zmęczenia umysłu. To właśnie sport może przywrócić zachwianą równowagę. Powinien on też zająć poczesne miejsce w systemie edukacji; przyjmijmy go, a wkrótce docenimy wszystkie płynące zeń korzyści. Korzyści fizyczne to zdrowie i tężyzna oraz rześka starość; korzyści moralne to ukojenie zmysłów i wyobraźni, uspokojenie nerwów; korzyści społeczne to zaszczepienie w społeczeństwie dziecięcym przepisów rządzących światem dorosłych. Sportowi zawdzięczamy silny organizm, wolę trzymającą w ryzach ciało, sport uczy poszanowania prawa, przeciw któremu buntują się zgorzkniali rewolucjoniści”¹⁵. Te pierwsze artykuły okazały się być niezwykle udanym debiutem. Czerpiąc ze starych greckich tradycji *kalokagatii* podsuwał gotowe rozwiązania, zarówno rozczarowanym systemem ówczesnej edukacji, jak i potencjalnym reformatorom oraz innowatorom.

Pierwowzorem była aktywność sportowa oparta na helleńskim gimnazjonie, która w antycznej Olimpii raz na cztery lata przeistaczała się w misterium cielesnej sprawności, by jako „idea starożytnych Aten” powrócić w początkach XIX w. nad brzegi Tamizy. Promotorami ruchu sportowego w Anglii byli Charles Kingsley i Thomas Arnold, którzy poświadczali swym zaangażowaniem rolę jednostki w promowaniu i organizacji aktywności ruchowej, będącej według de Coubertina jednym z ważniejszych czynników angielskiej prosperity. Według niego Thomas Arnold to „największy wychowawca współczesnych czasów: on to bardziej, niż którykolwiek z jego współobywateli zasłużył się dla dzisiejszego dobrobytu i cudownej ekspansji swego kraju. Dzięki niemu sport znalazł się w liceum angielskim i dokonał w nim przemian, a w dniu, w którym opuściła mury szkolne pierwsza generacja jego wychowanków, sprawy Imperium Brytyjskiego przyjęły inny obrót. Nie ma chyba lepszego przykładu dla zilustrowania tego, jak garstka uczciwie pracujących

¹⁴ Tamże.

P. de Coubertin (1994), *Przeciążenie*, dz. cyt.: 13.

ludzi może przekształcić całe społeczeństwo”¹⁶. W pierwotności greckiej aktywności sportowej i w naturalności angielskiego sportu widział odrodzenie kultury fizycznej. Coubertin sięgając po egzemplifikację nie ograniczył się do powielenia gotowych rozwiązań. Asymilując dokonania poprzedników, czerpiąc z przeszłości aktywności ruchowej, wskazań filozofów, pedagogów, animatorów aktywności ruchowej, higienistów stworzył własny program. Był nim projekt olimpijski będący programem samodoskonalenia jednostki, stanowiący „dzieło w służbie społeczeństwa najpierw lokalnego (francuskiego), potem międzynarodowego”¹⁷. W publikacjach wedle własnych wyobrażeń i niczym nieograniczonej pasji twórczej tworzył szkice składające się na wizerunek sportu, będącego czymś więcej, niż samym aktem ruchowym na stadionie, czy w sali gimnastycznej. Wielu propagowało aktywność ruchową (sportową) w XIX w.¹⁸, ale sport olimpijski tylko de Coubertin.

De Coubertin stworzył pojęcie olimpizmu, by następnie snuć sagę olimpijską przeplatając ją różnymi wątkami z historii, co było niezbędne w charakterze komponentu nowej i oryginalnej teorii, którą dopełniał aksjomatem faktów i uzupełniał dogmatem zamierzonej interpretacji. Wskrzesił Olimpię, która „stała się znakiem firmowym, rozpoznawalnym dla znawców, a dla pozostałych – tajemniczym źródłem niezwykłości, sięgającej aż do wyzyn sakralizacji”¹⁹. Dzięki niemu aktywność ruchowa przeistoczyła się w olimpijski predykat. Sprawił, że nie agon sportowy stał się najważniejszy, lecz wydarzenie olimpijskie i towarzyszące mu: edukacja olimpijska, etos olimpijski, logos olimpijski jako konieczne komponenty olimpizmu. De Coubertin stanowi przykład, że jednostka może osiągnąć wiele, gdy sprzyjają mu czasy, w których działa. Rola barona w historii kultury fizycznej, szczególnie sportu z pewnością jest większa, niż rola jego otoczenia. To pewne. Ale też trzeba mieć na względzie, że dzieje sportu olimpijskiego to de Coubertin i jego otoczenie, czyli ci, którzy ulegli jego wizji sportu. Bez nich (współpracowników) de Coubertin nie wcieliłby w życie swego konceptu i „stadion olimpijski” nie stałby się „salonem i sanktuarium świata całego, miejscem spotkania jednostek z jednostkami, zespołów z zespołami, ale też wszystkich państw i narodów”²⁰. O wielkości de Coubertina jako jednostki zdecydowały jego odważne

¹⁶ P. de Coubertin (1994), *Atletyka w nowoczesnym świecie a igrzyska olimpijskie*, dz. cyt.: 19.

¹⁷ W. Firek (2016), *Filozofia olimpizmu Pierre’a de Coubertina*, Warszawa: 16.

¹⁸ Wystarczy wspomnieć twórców systemów gimnastycznych (P.H. Ling, J.F. Jahn, R. Amoros, T. Arnold), którzy odwołując się do spuścizny greckiej nie przywoływali fenomenu helleńskiego sportu, jak to czynił Pierre de Coubertin.

¹⁹ J. Lipiec (2017), *Homo Olympicus*, dz. cyt.: 38.

²⁰ Tamże: 40.

wizje, charyzma i konsekwencja w działaniach. Jego wielkość jako jednostki polegała na tym, że uwierzył w swoje możliwości i sprawił, że inni uwierzyli w jego profesjonalizm, do czego przyczynił się jego „rzadki dar kojarzenia entuzjazmu uczuciowego z geniuszem organizacyjnym”²¹. Do wcielania w życie ideałów potrzebni byli sojusznicy.

Dla urzeczywistnienia wykoncypowanej idei niezbędni byli sprzymierzeńcy i jak sam przyznawał „Potrzebny mi był plan działania. Nigdy nie lubiłem statystyki i rozumowań opierających się wyłącznie na cyfrach, jednak plany moje musiały być przemyślane, wyważone, przeanalizowane z punktu widzenia logiki, a fantazja mogła pojawić się w nich tylko wtedy, kiedy pozwala na to potrzeba chwili”²². Coubertin okazał się być cudownym dzieckiem organizacji, co zaplanował, to wcielił w życie. Sprzyjały mu charyzmatyczna osobowość, energia, wytrwałość, finezyjność dyplomaty i majątek osobisty, który przeznaczył na realizację swej życiowej idei. Sukcesem była umiejętność pozyskiwania ludzi. Zgromadził wokół siebie najwybitniejszych ludzi swej epoki. W ramach utworzonego Komitetu Propagandy Ćwiczeń Fizycznych w Wychowaniu (1888) zaprosił znamienite i wpływowe osobistości ze świata nauki (Lagrange²³, Marey²⁴, Brouardel²⁵, Janssen²⁶, Picot²⁷), polityki (Duruy²⁸, Simon²⁹) wojska (Thomassin³⁰). Oparł się na jednostkach, które wspólnie tworzyły ważną opiniotwórczą organizację. Pełnił w niej funkcję sekretarza, co w praktyce oznaczało faktyczne kierowanie Komitetem. Ten komitet studiów i propagandy, którego celem było stworzenie ruchu sportowego

²¹ G. Młodzikowski (1968), dz. cyt.: 8.

²² P. de Coubertin (1994), *Moje wspomnienia*, dz. cyt.: 140.

²³ Fernand Lagrange (1845-1909), lekarz, fizjolog, propagator sportu i wychowania fizycznego.

Étienne-Jules Marey (1830-1904), lekarz, naukowiec, fizjolog, fotograf. Wynalazca urządzeń pomiarowych (sfigmograf).

²⁵ Paul Brouardel (1837-1906), patolog, higienista, członek Académie Nationale de Médecine.

²⁶ Jules Janssen (1824-1907), astronom, odkrywca metody obserwacji potuberancji słonecznych bez oczekiwania na zaćmienie słońca (1868).

²⁷ Georges Marie René Picot (1838-1909), prawnik i historyk, dwukrotny laureat Akademii Francuskiej za dzieło *Histoire des États généraux* (1872).

²⁸ Victor Duruy (1811-1894), historyk, profesor (1833), minister oświaty (1863-1869), który wprowadził gimnastykę do szkół wyższych, założyciel państwowych szkół żeńskich.

²⁹ Jules Simon (1814-1896), filozof, polityk, teoretyk Francuskiej Partii Radykalnej, premier Francji (1876-1877).

³⁰ Francois Achille Thomassin (1827-1919), wojskowy, generał piechoty, brał udział w podboju Algierii.

w szkolnictwie francuskim miał wielu konkurentów, jak chociażby powstała w tym samym roku Narodową Ligę Wychowania Fizycznego, także gromadzącą wybitne osoby³¹. Rozwijający się oraz instytucjonalizujący się ruch sportowy we Francji wyzwolił w de Coubertinie pomysł integracji klubów i organizacji sportowych. Gdy powstała Unia Francuskich Towarzystw Sportów Atletycznych (1887) zrozumiał, że będzie ona doskonałym partnerem dla Komitetu. Tym sposobem doszło, najpierw do współpracy Komitetu i Unii, a później do wchłonięcia Komitetu przez Unię, w której de Coubertin został nieformalnym, acz rzeczywistym przywódcą. Zaczął więc konsekwentnie realizować swą ideę. Jedną z dróg nadal pozostała publicystyka, w ramach powstałego z jego inicjatywy organu prasowego Unii („Revue Athlétique”/ „Przegląd Atletyczny”) stanowiącego płaszczyznę wymiany myśli pomiędzy animatorami sportu z intelektualistami. Celem działalności Unii były cele i ambicje de Coubertina. Jak słusznie zauważył G. Młodzikowski, chodziło nie tylko o „pragnienie zawładnięcia interesami ściśle sportowymi, lecz objęcie ideowego przywództwa nad ruchem sportowym we Francji”³², by w niedalekiej przyszłości wskrzesić igrzyska olimpijskie. Działalność (otoczenie) w Unii przesądziła, że Coubertin został ważną jednostką w sportowym entourage Francji i całego świata. W pewnym sensie przez Unię, ale też i za sprawą własnej pracy, został wykreowany jako ważna i uznana jednostka, na tle otaczającej go grupy praktyków i teoretyków aktywności ruchowej.

Zjednywanie zwolenników i szukanie współpracowników, agitacja, pokonywanie niechęci muszą budzić podziw. Decydując się na taką działalność, według Marcina Kasprzaka, „przypominał bohaterów Ibsena i ich hasło: Najsilniejszym człowiekiem na świecie jest ten, kto jest zupełnie sam”³³ w swych śmiałych pomysłach i ma obok siebie sprzyjające otoczenie.

³¹ Członkami Narodowej Ligi Wychowania Fizycznego byli: pisarze (Jules Verne, Aleksander Dumas, Alfred Mezières), uczeni (Louis Pasteur, Ferdinand Édouard Buisson), politycy (Georges Clémenceau, Alexandre Millerand, Henri Brisson, Stephen Pichon).

³² G. Młodzikowski (1968), dz. cyt.: 12.

³³ *Pamiętniki lekarzy* (1960), Warszawa: 8.